

Uwagi przewodniczącej Roberty Metsoli na szczyt Rady Europejskiej czwartek 14 grudnia 2023 roku

Szanowni Państwo!

Dzień 23 czerwca 2022 roku był ważny z punktu widzenia naszego europejskiego projektu. Tego dnia Rada osiągnęła historyczne porozumienie w sprawie przyznania Ukrainie i Mołdawii statusu krajów kandydujących oraz nakreśliła jasną perspektywę europejską dla Gruzji.

Przez ostatnie półtora roku Ukraina poczyniła szybkie postępy w realizacji wszystkich swoich celów, przyjmując niezbędne przepisy i reformy, nawet jeżeli warunki ku temu są nader trudne.

To samo dotyczy Mołdawii.

Szanowni Państwo!

Jest to kolejny historyczny moment dla naszej Unii. I to od nas zależy, czy wykorzystamy tę historyczną szansę czy popełnimy historyczny błąd.

Między jednym a drugim jest tylko bardzo cienka linia podziału.

Nadszedł czas, aby dotrzymać naszej obietnicy, okazać jedność i solidarność, wykazać się odwagą i determinacją oraz pokazać, że wszystkim może to przynieść korzyści.

Kolejnym krokiem jest otwarcie negocjacji akcesyjnych z Ukrainą i Mołdawią.

Rozumiem, że jest to wiekopomna decyzja, rozumiem, że nie jest to łatwe dla niektórych osób przy tym stole, i szanuję to. Nie jest to jednak decyzja zrodzona z politycznego oportunistu. Jest to decyzja oparta na zasługach, poszanowaniu naszych kryteriów, a także na tym, że każdy kraj ma własną drogę do osiągnięcia wyznaczonych mu celów.

Globalna sytuacja geopolityczna sprawia, że bezczynność również ma swoją cenę.

Wczoraj, na szczycie Unii Europejskiej i Bałkanów Zachodnich, powiedziałam, że wszystkim nam nadarza się szansa. Nie powinniśmy jej zmarnować.

Chciałabym powiedzieć, że jeśli chodzi o przygotowanie naszych sąsiadów do akcesji, jesteśmy gotowi im pomóc. Parlament Europejski i Rada Najwyższa Ukrainy utrzymują już silne relacje. Niedawno podpisaliśmy odnowiony protokół ustaleń w sprawie wspierania demokracji parlamentarnej między naszymi izbami. Jest to praktyczny sposób, w jaki Parlament Europejski może pomóc Ukrainie w przygotowaniu się do przyszłego członkostwa w Unii Europejskiej.

Dotyczy to również Mołdawii. Nasze programy wspierania demokracji i bliskie partnerstwo z mołdawskim parlamentem już teraz okazują się cenną pomocą dla Mołdawii na jej drodze do Europy.

Rozszerzenie jest naszą najbardziej przyszłościową i największą inwestycją geopolityczną i strategiczną. Jej zdolność do dokonywania transformacji wszyscy dobrze znamy. Rozszerzenie oparte na zasługach wzmacnia nasz kontynent, naszą Unię i nasz styl życia.

Na Bałkanach Zachodnich musimy zachować ostrożność, aby nie osłabiać ambicji ani motywacji po obu stronach. Wszyscy widzieliśmy niepokojący spadek nastrojów proeuropejskich w tym regionie, nawet wśród młodych ludzi. Nadzieja musi się zamienić w wymierne rezultaty lub zgaśnie.

Każdy kraj kandydujący będzie musiał podążać własną ścieżką do członkostwa w oparciu o zasługi. Nie będzie to łatwe, a wielu z nas tutaj pamięta i może poświadczyć, że zajmie to również nieco czasu.

Ale kiedy kraje kandydujące reformują i zmieniają się, my musimy być gotowi uczynić to samo. Oznacza to kontynuowanie dyskusji na temat przyszłości Unii Europejskiej, począwszy od pozycji Rumunii i Bułgarii w strefie Schengen.

Jeżeli chodzi o przyszłość, wkład Parlamentu Europejskiego w reformy, szczegółowo opisany w sprawozdaniu dotyczącym zmian traktatowych, stanowi dobrą podstawę do tej refleksji i mam nadzieję, że będzie przedmiotem dyskusji na jednym z przyszłych posiedzeń.

Tymczasem trwa wojna w Ukrainie. Musimy pozostać niezachwiani w naszym wsparciu politycznym, wojskowym, humanitarnym i finansowym, nawet jeśli staje się ono trudniejsze. Jest to obowiązek moralny, ale również strategiczny. Strategiczne znaczenie ma również osiągnięcie porozumienia w sprawie nowego instrumentu dla Ukrainy o wartości 50 miliardów euro, nad którym Parlament Europejski głosował w październiku. Chodzi tu o inwestycje i wzrost gospodarczy dla Ukrainy i dla Europy.

Instrument dla Ukrainy pomoże jej w odbudowie i modernizacji, co będzie oznaczać niższe wsparcie budżetowe w przyszłości.

Chcemy być silniejsi, bardziej zjednoczeni i konkurencyjni w coraz bardziej zmieniającym się i wrogim świecie, a to wymaga wystarczających zasobów. Wielu wciąż się wydaje, że po prostu odkładamy nieuniknione trudne decyzje finansowe.

Pandemia, inwazja na Ukrainę, zmiana klimatu, kryzys energetyczny i kryzys kosztów utrzymania – wszystko to ma swoje konsekwencje. Wzrost stóp procentowych zwiększył koszty obsługi zadłużenia w ramach instrumentu NextGenerationEU. Nasze wieloletnie ramy finansowe są napięte do granic możliwości z powodu nowych zadań, jakie wspólnie uzgodniliśmy. Na tym szczycie Rady Europejskiej musi zatem dojść do porozumienia respektującego prerogatywy Parlamentu Europejskiego jako władzy budżetowej, określone w traktatach, umożliwiającego strukturalne rozwiązanie w zakresie zarządzania kosztami finansowania zewnętrznego oraz postępy w zakresie zasobów własnych, chroniącego wspólne wartości Unii i niepodważającego praworządności oraz gwarantującego, że Unia Europejska będzie mogła skutecznie reagować na kryzysy i nieprzewidziane okoliczności. Co więcej, porozumienie to nie może jeszcze bardziej ograniczać środków na sztanدارowe programy, które dla wielu są uosobieniem Unii Europejskiej.

Dlatego też Parlament Europejski ponawia apele o rewizję wieloletnich ram finansowych i jest gotowy kontynuować dyskusję w tej sprawie.

W ten sam sposób osiągnęliśmy porozumienie w sprawie pierwszego na świecie aktu w sprawie sztucznej inteligencji i aktu w sprawie surowców krytycznych, nad którymi Parlament głosował dwa dni temu. Razem z powodzeniem zwiększamy naszą niezależność energetyczną i zachęcamy do stosowania czystej energii. Przyjęliśmy przepisy dotyczące magazynowania gazu i zmniejszenia zapotrzebowania na gaz oraz jesteśmy w końcowej fazie reformy naszych rynków energii elektrycznej. Jesteśmy światowymi liderami w postępowej polityce klimatycznej opartej na zasadach rynkowych.

Udało nam się osiągnąć rzeczy, które wydawały się niemożliwe. Możemy to powtórzyć.

To samo dotyczy naszego zaangażowania na Bliskim Wschodzie, gdzie musimy zrobić więcej, aby zająć się sytuacją humanitarną w Strefie Gazy oraz następstwami ataku terrorystycznego z 7 października w Izraelu i na całym Bliskim Wschodzie. Unia Europejska może odgrywać wiodącą rolę w wytyczaniu dalszych działań, w planowaniu przyszłości, w pomocy w odbudowie, w budowaniu tożsamości narodowej i w dążeniu do rzeczywistej, zrównoważonej i trwałej stabilności opartej na rozwiązaniu dwupaństwowym. Nawet w mroku wojny musimy mówić o pokoju, o tym, jak ratować niewinne życie, powstrzymać terror i przestrzegać prawa międzynarodowego, a także o tym, jak możemy dziś zaoferować Palestyńczykom wytchnienie, a Izraelczykom – nadzieję. Nie możemy również dopuścić do tego, by Zachodni Brzeg stał się nowym punktem zapalnym w regionie.

Na koniec pozwolę sobie zaapelować o pakt w sprawie migracji i azylu. Przez ostatnie dziesięć lat rozwiązanie nie było tak blisko. Jestem pełna nadziei. Nie możemy ustać w naszych wysiłkach. Porozumienie w sprawie tego pakietu przed końcem roku będzie oznaczać zdecydowane zwycięstwo na rzecz konstruktywnego proeuropejskiego centrum przed początkiem roku, który będzie rokiem wyborów europejskich. Możemy pokazać, że Europa potrafi rozwiązywać problemy, które leżą na sercu naszym obywatelom.

Szanowni Państwo!

To na naszych barkach spoczywa odpowiedzialność za podejmowanie właściwych decyzji, nawet jeśli są one trudne i wymagają determinacji. Naszym obowiązkiem jest wypracowywanie kompromisów. Po to zajmujemy się polityką. Aby wygrywać bitwy, które wydają się niemożliwe do wygrania. Oczywiście do czasu, aż je wygramy. Dysponujemy ogromnym doświadczeniem i wykonaliśmy już ogrom pracy legislacyjnej.

Europa pokazała, że możemy być liderem, że możemy podejmować niezbędne decyzje i że dziś możemy ponownie wskazać kierunek.